

POSTANOWIENIE

6 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

na posiedzeniu niejawnym 6 listopada 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa M.B.
przeciwko Ochotniczej Straży Pożarnej w L.
o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę,
na skutek skargi kasacyjnej Ochotniczej Straży Pożarnej w L.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z 20 października 2023 r., I ACa 750/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Określone w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaganie uzasadnienia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania zostaje spełnione, jeśli skarżący wykaże, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być zatem osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które – zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. – będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach

Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 20 października 2023 r. (sygn. akt I ACa 750/22) pełnomocnik pozwanej Ochotniczej Straży Pożarnej w L., opartej na podstawie określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., tj. naruszeniu prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie, wniósł o przyjęcie skargi do rozpoznania, powołując się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. i twierdząc, że skarga jest „oczywiście uzasadniona”, gdyż – zdaniem skarżącej – zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza przepisy prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wyróżniona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zachodzi jedynie wtedy, gdy zasadność zarzutów podniesionych w skardze wynika *prima facie*, bez potrzeby pogłębionej analizy prawnej. Dotyczy to więc uchybień – przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej – o charakterze elementarnym, polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym. Do wykazania oczywistej zasadności skargi powinno wystarczyć jedno konkretne twierdzenie, jedna stanowcza, przekonująca od razu teza, wskazująca racje podważające rozstrzygnięcie poddane krytyce i zaskarżeniu. Na tym właśnie polega „oczywista” zasadność środka zaskarżenia w rozumieniu przyjętym w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19). Należy przy tym pamiętać, że – jako nadzwyczajny środek zaskarżenia – skarga kasacyjna nie może opierać się na zarzutach dotyczących ustaleń faktycznych i oceny dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi przyjętymi za podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398³ § 3 oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Skarżąca w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wykazała, aby zachodziła przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a przedstawiona argumentacja nie pozwala na stwierdzenie oczywistego naruszenia prawa. Skarga kasacyjna pozwanej nie zawiera bowiem żadnego zarzutu, którego zasadność byłaby oczywista w powyższym rozumieniu. Argumentacja skarżącej sprowadza się do przedstawienia alternatywnej oceny stanu prawnego, opartej na selektywnym przypomnieniu i reinterpretacji ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd drugiej instancji. Skarżąca podnosi, że „Sąd Apelacyjny w Białymstoku wprost niewłaściwie zastosował w sprawie art. 415 k.c. w związku z art. 361 § 1 k.c., jak też niewłaściwie zastosował art. 60 k.c. wskutek bezzasadnego pominięcia art. 38 k.c. i art. 61 § 1 zdanie pierwsze k.c.”, po czym opisuje stan faktyczny, wplatając zarzuty naruszenia powołanych przepisów i przedstawiając własną ocenę. Argumentacja skarżącej pomija również ustalenie, że pozwana korzystała z nieruchomości na podstawie umowy użyczenia, co – zgodnie z oceną Sądu Apelacyjnego – przesądzało o jej statusie posiadacza zależnego i zakresie obowiązków związanych z utrzymaniem terenu. Tego rodzaju polemika nie może stanowić podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a tym bardziej nie wykazuje oczywistego naruszenia prawa w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W szczególności nie sposób uznać za oczywiste naruszenie prawa stanowiska Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którym zgoda na organizację spotkania integracyjnego wynikała z zachowania osób uprawnionych do reprezentacji pozwanej jednostki (*per facta concludentia*). Zgodnie z art. 60 k.c. oświadczenie woli może być wyrażone także przez zachowanie, które w danych okolicznościach ujawnia wolę w sposób dostateczny, co obejmuje również czynności konkludentne (*per facta concludentia*). Ustalenia te zostały oparte na stanie faktycznym przyjętym przez Sąd drugiej instancji: teren, na którym odbywało się spotkanie, był użytkowany przez Ochotniczą Straż Pożarną w L., na podstawie umowy użyczenia z 18 listopada 2014 r.; w dniu 22 maja 2015 r. OSP udostępniła uczestnikom spotkania integracyjnego remizę i ogród, w którym znajdowały się m.in. altana, grill i huśtawka; w spotkaniu uczestniczyli pracownicy jednostek organizacyjnych Gminy L. oraz członkowie OSP w L., w tym m.in. H.A. – sekretarz OSP w L.; uczestnicy mieli swobodny dostęp do całej infrastruktury, a obecni na miejscu członkowie OSP

nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń co do korzystania z niej. W świetle tych faktów przyjęcie dorozumianej zgody nie tylko nie jest oczywiście błędne, ale stanowi wniosek zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Zarzuty skarżące dotyczące braku winy pozwanej OSP, braku przewidywalności zdarzenia czy o braku obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom spotkania stanowią wyłącznie polemikę z ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów dokonaną przez Sąd drugiej instancji. Skarga kasacyjna nie może służyć do kwestionowania ustaleń faktycznych ani do ponownej oceny materiału dowodowego (art. 398³ § 3 oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Tymczasem zasadnicza część argumentacji skarżącej zmierza właśnie do podważenia ustaleń dotyczących przebiegu imprezy, zakresu wiedzy i zgody pozwanej oraz stanu technicznego huśtawki. Podnoszone w skardze zarzuty naruszenia prawa materialnego mają więc charakter wtórny wobec niedopuszczalnej polemiki z ustaleniami faktycznymi. Ocena prawidłowości zastosowania art. 415 k.c., art. 361 § 1 k.c. czy art. 60 k.c. wymaga oparcia się na ustaleniach faktycznych dokonanych przez sąd drugiej instancji, które – zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. – wiążą Sąd Najwyższy. Skarżąca nie wykazała, aby Sąd Apelacyjny zastosował te przepisy w sposób oczywiście błędny, sprzeczny z utrwaloną linią orzecniczą lub rażąco wadliwy w odniesieniu do ustalonego stanu faktycznego. Skarga kasacyjna nie zawiera również żadnej tezy, której zasadność byłaby natychmiast dostrzegalna. Przeciwnie – argumentacja skarżącej wymagałaby ponownej analizy materiału dowodowego, konfrontacji alternatywnych interpretacji oraz szczegółowego badania relacji między ustaleniami a normami prawa materialnego. Tego rodzaju rozważania wykluczają możliwość uznania skargi za „oczywiście uzasadnioną” w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej zmierza w istocie do poddania sprawy ponownej kontroli instancyjnej, obejmującej ustalenia faktyczne i ocenę dowodów, co nie jest celem postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy co do jej istoty, lecz jedynie skargę kasacyjną jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, służący przede wszystkim ochronie interesu publicznego.

W konsekwencji skarga kasacyjna nie spełnia przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdyż nie wskazuje na uchybienie o charakterze elementarnym, którego

wadliwość byłaby dostrzegalna *prima facie*. Jej treść sprowadza się do przedstawienia odmiennej, własnej oceny prawnej opartej na zakwestionowaniu ustaleń faktycznych, co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wskazać należy również, że nie zachodzi też nieważność postępowania, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę – w granicach zaskarżenia – z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

Dariusz Dończyk

(A.G.)

[r.g.]